

Jan Miłkowski (1930 - 2002)

Urodził się 15 sierpnia 1930 r. w Miłkowicach pow. Siemiatycze, w rodzinie chłopskiej. Gdy miał 6 lat, rozpoczął naukę w szkole powszechnej w rodzinnej wsi. W 1941 r., jako 11-letni chłopiec, został wraz z rodziną wywieziony na Syberię. Pracował w tajdze przy wyrębie drzewa a także w sowchozie. W Kujbyszewie ukończył niepełną szkołę średnią. W 1946r. wrócił do Polski i rozpoczął naukę na kierunku matematyczno-fizycznym w Liceum Ogólnokształcącym w Siemiatyczach. Po uzyskaniu matury w 1950r. podjął studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi. Następnie ukończył studia magisterskie w Gdańsku. W 1965 r. uzyskał tytuł magistra chemii. W 1953r. otrzymał nakaz pracy w Liceum Ogólnokształcącym w Ciechanowie, skąd po kilku miesiącach zostaje powołany do wojska. Po odbyciu służby wojskowej rozpoczął pracę jako nauczyciel chemii w Liceum Ogólnokształcącym w Ostrołęce. W 1955r. wstąpił w szeregi PZPR. Przez dwie kadencje pełnił funkcję sekretarza POP przy tamtej szkole. Działał w Zarządzie Oddziału PTTK, zajmował się ruchem krajoznawczo-turystycznym wśród nauczycieli i młodzieży powiatu ostrołęckiego. Od początku pracy nauczycielskiej był aktywnym członkiem ZNP, w latach 1957-1959 pełnił funkcję prezesa ogniska ZNP. W latach 1959-1968 był członkiem prezydium Zarządu Oddziału ZNP w Ostrołęce.

W 1963r. władze powiatowe Mińska Mazowieckiego stanęły przed trudnym problemem organizacji szkoły dla dziewcząt. W kraju rozwijał się przemysł chemiczny i dlatego zdecydowano się zorganizować Technikum Chemiczne z wydziałami tworzyw sztucznych i analizy chemicznej. Od września 1963r. Jan Miłkowski objął stanowisko dyrektora tej szkoły. Wraz z kilkoma koleżankami i kolegami przystąpił energicznie do organizacji Technikum Chemicznego w pałacu, w którym obecnie jest Miejski Dom Kultury. Trzeba było dokonać remontu pałacu, uprzątnąć sale lekcyjne, wyposażyć w pomoce naukowe, zorganizować pracownie chemiczne a przede wszystkim pozyskać zespół nauczycieli o odpowiednich, wysokich kwalifikacjach. Jan Miłkowski wykonał heroiczną pracę. Dokonał naboru do szkoły i 1 września 1963r. w Technikum Chemicznym rozpoczęła się nauka. W historii miasta i powiatu szkoła zapisała się piękną i chlubną kartą.

Z obowiązkami zawodowymi mgr Jan Miłkowski łączył liczne funkcje społeczne. Był radnym Miejskiej Rady Narodowej, założycielem oddziału PTTK w Mińsku Mazowieckim i pierwszym jego prezesem, którą to funkcję pełnił do 1990 r. Był również członkiem Prezydium Okręgu Warszawskiego PTTK, zastępcą prezesa Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Siedlcach, członkiem Zarządu Głównego PTTK oraz lektorem KW PZPR w Siedlcach.

J. Miłkowski uwielbiał turystykę i tę pasję krzewił skutecznie wśród swych uczniów. Dyrektor organizował wiele wycieczek po Polsce i do innych państw oraz obozy wędrówne. Niezapomniane wycieczki po województwie siedleckim obowiązkowe w klasie pierwszej zawsze kończyły się grzybobraniem - wspominają absolwenci.

Organizował rajdy i zloty młodzieży, szczególnie popularyzując szlaki walk partyzanckich i wyzwoleniczych: Zlot im. Rodziny Nalazków, Palmiry, itp.

J. Miłkowski był szefem Sztabu Ogólnopolskiego Konkursu „Szlakami Polski Ludowej”, w którym to ZSZ nr 3 zajął I miejsce w województwie warszawskim.

Za swoją działalność organizacyjną, dydaktyczną i społeczną mgr Jan Miłkowski został uhonorowany licznymi odznaczeniami państwowymi;

Srebrnym Krzyżem Zasługi - 1969r.

Złotym Krzyżem Zasługi - 1975r.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski - 1981r.

Medalem Komisji Edukacji Narodowej

Złotą Odznaką ZNP

Złotą Odznaką PTTK

Odznaką - Zasłużony dla Województwa Warszawskiego

Odznaką - Zasłużony dla Województwa Siedleckiego

W 1970r. J. Miłkowski powołał Społeczny Komitet Budowy Szkoły. Nie szczędząc sił ani czasu przystąpił do budowy wymarzonego budynku. Ile to przedsięwzięcie kosztowało Go zdrowia wie ten, kto budował się w tamtych czasach. Po 4-latach ciężkiej budowy i 11 –latach pracy na stanowisku dyrektora urzeczywistniło się jego marzenie. W maju 1974r. szkoła zaczęła przeprowadzać się do nowego budynku przy ulicy I-go PLM " W-wa" nr 1. Głównym budowniczym szkoły był Jan Miłkowski.

Dotychczasowe Technikum Chemiczne otrzymało nazwę Zespół Szkół Zawodowych nr 3

Przez 28 lat dyrektor, Jan Miłkowski, w szkole i mieście był wielkim autorytetem. Chlubił się tym, że za jego czasów szkoła miała duże osiągnięcia, panowała w niej przyjazna atmosfera. Zespół rozwijał się, powstawały nowe pracownie, otwierano nowe kierunki kształcenia, wielu absolwentów zostało nauczycielami i wróciło do swojej szkoły. Dyrektor był wysokiej klasy pedagogiem młodzieży, doskonale znał swoich uczniów , lubił z nimi przebywać i nawet najgorszych nie skreślał z listy, zawsze dając im szansę.

W 1991r. Jan Miłkowski odszedł na emeryturę. Jednak nigdy nie zapominał o swojej szkole, w każdej wolnej chwili odwiedzał ją, był dumny z jej osiągnięć, cieszył się z dobrej opinii o niej w środowisku lokalnym. Nikomu nie szczędził słów sympatii i uśmiechów. Rozwijał działalność Związku Sybiraków, organizował wycieczki do Katynia i innych miejsc związanych z historią Sybiraków. Na lekcjach wychowawczych i historii opowiadał młodzieży prawdę o tamtych, strasznych czasach i wydarzeniach, o których nie zawsze pisano prawdę, szczególnie w podręcznikach. Apelował do młodych ludzi, żeby nigdy nie zapominali o tych ,którzy wtedy zginęli.. W Kościele św. Antoniego w Mińsku Mazowieckim znajduje się tablica pamiątkowa ku czci pomordowanych Sybiraków. Jej ufundowanie jest zasługą Jana Miłkowskiego. Będąc już na emeryturze, zorganizował w swojej szkole Zjazd Sybiraków.

Dyrektor Jan Miłkowski zmarł nagle dnia 26 listopada 2002r., przeżywszy 72 lata

WSPOMNIENIE O JANIE MIŁKOWSKIM

Każdemu z nas dany jest czas życia na ziemi. Można ten czas wykorzystać w pełni, jak zrobił to Jan Miłkowski. Nie zmarnował życia, choć ono nie szczędziło mu doświadczeń i goryczy.

A jakim był człowiekiem Jan Miłkowski na co dzień ?

Krystyna Milewska-Jakubowska - obecny dyrektor Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej Curie w Mińsku Mazowieckim - Jako mój szef wzbudzał we mnie ambicje zawodową, robił wszystko aby ułatwić młodym nauczycielom ich rozwój i umożliwić doskonalenie .Kiedy mnie awansował do funkcji kierownika w Medycznym Studium Zawodowym, to powołanie pozwoliło mi uwierzyć w siebie i jestem mu za to bardzo wdzięczna.

Stanisław Bujalski - bezpośredni następca J. Miłkowskiego w kierowaniu szkołą - Janie , do dziś utrzymywaliśmy kontakt rozpoczęty w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Już nie będzie spotkań z Dziekanem dyrektorów szkół średnich

Urszula Bartnicka - Jako absolwentka Technikum Chemicznego pamiętam pana dyrektora w długim płaszczu i czarnym kapeluszu. Wzbudzał respekt , może nawet strach, ale zawsze miał w zanadrzu dobre słowo i uśmiech dla swoich uczniów ,szczególnie dla tych ,którzy nosili tarcze szkolne.

Iwona Poziemska - Pan dyrektor przyjął mnie do pracy w tej szkole. Był wymagający, budził respekt i szacunek. Szkoła była dla niego najważniejsza. Kiedy mnie spotykał, zawsze mówił - „Co nowego, mała”?

Ewa Gańko - Był moim wychowawcą i drugim ojcem .Zawsze pogodny, pełen energii. Był organizatorem wielu wycieczek, dzięki niemu zwiedziłam Leningrad, Miśnię i wiele innych miejsc. Zawsze będę słyszała gdzieś w oddali „Jak się masz mała?”

Marzena Kruszewska - Na kilka dni przed śmiercią odwiedził szkołę. Był jak zwykle wesoły i dowcipny, jak zawsze szarmancko ucałował dłonie wszystkich pań...

Gdy rozpoczynałam pracę w naszej szkole, Pan Dyrektor był już na emeryturze, ale nie wyobrażam sobie, żebym zwracała się do Niego inaczej niż „Panie Dyrektorze”

Mirosława Kijek - Przyjął mnie do pracy - zawsze pogodny, wesoły, służył dobrą radą, w razie potrzeby zawsze pomagał.

Iwona Szymborska - Pan Dyrektor był wspaniałym człowiekiem, rozwiązywał problemy wszystkich pracowników, wszystkich rozumiał. Dzięki Niemu zostałam przyjęta do pracy w naszej szkole i za to jestem Mu bardzo wdzięczna.